

POPEK & EW, POWRÓT KRÓLA

W górę łapska siostra brat
Wszyscy razem skaczymy tu
Okulary wrzucić na twarz
Bo słońce napierd* w mózg
Bo słońce napierd* w mózg
Bo słońce napierd* w mózg
Bo słońce napierd* w mózg

Jesteśmy już parę dni
Na plaży w Miami Beach
Głośno jest jak skur*
My wódkę zaczynamy pić
wódka zaczynamy pić
wódka zaczynamy pić
wódka zaczynamy pić
wódka zaczynamy pić

Leże se na plaży gorący jak lawa
Przez moje słuchawki leci Ciężki Gnój
Wraz z moim gangiem
Przyjechałem na karnawał
Rozjebać trochę siana
Tak się bawi król!

Leże sobie tu
I drapie się po jajach
Bo mnie swędzi chu*

Dobrze bracie wiedz
Ze dziś będzie gruba faza
Jak na miasto z całym gangiem wyjdzie król
Przed wejściem do kasyna puszcza pawia
Krętymi schodami schodzimy tam w dół
U jak jest pięknie tu
Tylko popatrz jak te świnię się składają w pół
Uuuu jak ja bym ciebie tu
Łubububudu, Łubububudu, a je
Wyjebane mam na hajs
Szaleć przyjechałem tu
Koncert zajebać dla was
I zresetować cały mózg
zresetować cały mózg
zresetować cały mózg
zresetować cały mózg
zresetować cały mózg

Budzę się na plaży w Acapulco
Z zepsutą komórką, całkiem sam
Oprócz 4 euro i do koksu rurką
Z zepsutą komórką tu leżę sam
Knock out wymieszany z wódką – gdzie wyląduję jutro?
Nie wiem sam
Nie wiem sam
Nie wiem sam
Nie, nie, nie, nie mnie
Nie wiem sam

Co się stanie jutro
Chu* mnie to i gównu obchodzi brat